

# Paweł Cembrowicz

---

## Niedziela Miłosierdzia, Wyobrażenia miłosierdzia

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 13/2, 259-260

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### Człowiek Wielkanocy – człowiekiem miłości

Wielkanoc to święto Bożej Miłości. Jezus Chrystus wyszedł od Ojca i przyszedł do nas jako Świadek miłości Ojca do człowieka. Jego miłość do Ojca wyraża się przez miłość do ludzi, nawet tych, którzy w ludzkiej złości i nienawiści dopuścili się bogobójstwa, do tego, co w pewnym sensie można nazwać tragedią Golgoty. Ale Miłość nie została uśmiercona. W śmierci jest Miłość! Miłość Boga nie umiera! Bóg człowieka się nie boi. Bóg kocha człowieka. Miłość uczłowiecza człowieka. Miłość czyni człowieka bardziej ludzkim, umacnia jego człowieczeństwo.

Miłość czerpana od Chrystusa czyni chrześcijanina człowiekiem wielkanocnym: wierzącym w Miłość i pragnącym kierować się w życiu tą najbardziej godną człowieka wartością.

Dlaczego Miłość nie jest dziś kochana? Chrześcijanin kocha Miłość! Chrześcijanin wpatrujący się w Zmartwychwstałego Pana staje się Miłością. Człowiek wielkanocny czyni wszystko, aby przekazanie miłości Boga i bliźniego nie było tylko teorią, lecz urealniło się przez niego w codziennym życiu.

Każdego roku ludzie tworzący wspólnotę Kościoła podniosłe i bardzo uroczyste przeżywają Wielkanoc, największe chrześcijańskie święto, składając też sobie nawzajem najlepsze życzenia. Wszystkim uczestnikom dzisiejszej Eucharystii życzę, aby tegoroczne, już szóste w nowym wieku i tysiącleciu przeżywanie świąt Zmartwychwstania Pańskiego związane było z wyznaniem żywej wiary w Zmartwychwstałego Zbawiciela, wyrażało pełnię okazanej Mu ufności i podkreślało praktycznie spełnianą na co dzień miłość.

Bądźmy ludźmi Wielkanocy! Alleluja!

*ks. Marian Biskup*

NIEDZIELA MIŁOSIĘRDZIA – 23 IV 2006

## Wyobraźnia miłosierdzia

1. Niedziela, którą dzisiaj celebруем, jest ostatnim dniem oktawy wielkanocnej. Kościół zaprasza nas do rozważenia Janowego opisu dwóch spotkań uczniów Pańskich ze Zmartwychwstałym. Pierwsze spotkanie wydarzyło się w sam dzień Zmartwychwstania, czyli pierwszego dnia tygodnia, w Dzień Pański, w *niedzielę*. Drugie spotkanie odbywa się po ośmiu dniach, czyli w kolejny pierwszy dzień tygodnia, w Dzień Pański, w *niedzielę*. Podkreślamy te dni, aby sobie uwyraźnić, dlaczego chrześcijanie od początku schodzą się w tym dniu na wspólne zebrania, aby celebrować Eucharystię.

2. Przypatrzmy się jednak przesłaniu owych dwóch pierwszych niedziel. Podczas pierwszego spotkania Chrystus Zmartwychwstały staje w sali Wieczernika pośród swoich uczniów, strwożonych i zamkniętych z obawy przed tymi, którzy mogliby zgotować im taki los, jaki zgotowali ich Nauczycielowi. Jakie zatem zaskoczenie i radość ze spotkania z Tym, który był umarły, a teraz jest Żyjący. Słowa Mistrza są zwięzłe i bardzo głębokie. To przekazanie misji, jaka ich czeka. Zatrzymajmy się nad elementami tejże misji:

– Chrystus, obdarzając ich pokojem („Pokój wam!”), wzywa, aby uczniowie byli ludźmi pokoju – nie tego, który daje świat, ale który płynie z przesłania wydarzenia paschalnego. Pokój ten wynika z pojednania z Bogiem, jakiego doświadczają w Chrystusie.

– Posłanie uczniów, o którym mówi Jezus, jest takim posłaniem, z jakim przyszedł On sam, posłany przez Ojca, aby wszelkiemu stworzeniu głosić Dobrą Nowinę. Apostołowie i kolejni uczniowie Chrystusa mają za zadanie przedłużanie misji Jezusa tutaj, na ziemi.

– Odkupiciel udziela im swojego Ducha, aby mieli moc odpuszczania grzechów. Będąc sami pojednani z Bogiem, mają za zadanie przywracanie wolności człowiekowi mocą Bożego Ducha, w imię Chrystusa.

Bóg przychodzący do człowieka w swoim Synu, Jezusie Chrystusie, jest Bogiem miłosierdzia. Otwiera przed człowiekiem możliwość udziału w swoim życiu. Obdarzonego zaś udziałem w swoim życiu człowieka wzywa do dzielenia się otrzymanym darem.

3. Podczas pierwszego spotkania Jezusa z uczniami nie było Tomasza. Wydaje się, że po ośmiu dniach Chrystus przychodzi specjalnie dla niego. Tomasz ma zatem okazję, by wyznać swoją wiarę w Zmartwychwstałego Pana. Jezus zaś wypowiada kolejne błogosławieństwo, które można nazwać dopełnieniem Ośmiu błogosławieństw: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Chcemy zatem w tym spotkaniu z Tomaszem sięgnąć naszym duchowym wzrokiem jeszcze głębiej. Owo błogosławieństwo Zmartwychwstałego Chrystusa kieruje naszą uwagę właśnie na wrażliwość zauważania obecności Jezusa w różnych okolicznościach naszego życia.

Pierwsze czytanie mówi nam o tej obecności Pana w postawie „jednego ducha i jednego serca”, które ożywiało wspólnotę pierwszych chrześcijan. To następnie prowadziło ich do zauważania Chrystusa w potrzebujących i dzielenia się z innymi tym, co sami posiadali.

4. Nasze niedzielne przeżywanie Eucharystii i doświadczanie przez nas Bożego miłosierdzia nie może zatem zamknąć się w czterech ścianach parafialnego kościoła czy własnego mieszkania. Gromadzimy się, aby doświadczyć spotkania ze Zmartwychwstałym w naszych braciach i siostrach, zgromadzonych w Jego Imię, w kapłanie – przewodniczącym naszemu zgromadzeniu i uobecniającemu Jezusa, w słowie Bożym i w znakach sakramentalnych chleba i wina. Jednak to spotkanie z Nim musi rozciągnąć się na całe nasze życie. Przypominamy sobie zatem słowa Sługi Bożego Jana Pawła II: „Doznajemy niejako przynaglenia, abyśmy korzystając z daru miłosiernej miłości Boga, sami z dnia na dzień oddawali życie, czyniąc miłosierdzie wobec braci. Uświadamiamy sobie, że Bóg, okazując nam miłosierdzie, oczekuje, że będziemy świadkami miłosierdzia w świecie” (Kraków, 18 VIII 2002).

*ks. Paweł Cembrowicz*